PRZEGLĄD POLSKIEGO PRZEMYSŁU i HANDLU



Nal. poczt. opłacona ryczałtem. CENA 1 ZŁOTY.

PRZEGLĄD POLSKIEGO PRZEMYSŁU I HANDLU

ROK I. | PAŹDZIERNIK 1936 | № 1

„SKOK W ZWYŻ"

Na rynku światowym istnieją perspektywy znaczniejszej zwyżki cen zbóż co pozwala mniemać o dalszym, pomyślnym rozwoju konjuktur w świecie.

Wiadomo ogólnie, że stan zapasów zbożowych oraz zbiorów decyduje o kształtowaniu się koniunktnr gospodarczych. Zniżka cen artykułów zbożowych w okresie kryzysu, a w następstwie zniżka cen produktów rolniczych zadecydowała o przebiegu kryzysu (zmniejszyła się siła kupna olbrzymich mas producentów rolnych w całym świecie, otwierając równocześnie t. zw. »nożyce« rozpiętości cen, między cenami wyrobów przemysłowych i rolniczych na niekorzyść artykułów rolniczych). Począwszy od 1928 r. do 1932 r. zbiory zbóż były bardzo wysokie, co powodowało ogromny wzrost zapasów. Od roku 1932 światowe zapasy zbóż rozpoczynają wydatnie zmniejszać się. W roku bieżącym poziom zapasów jest już bardzo niski i to jest powodem silnych tendencji zwyżkowych na światowym rynku zbożowym, tem bardziej, że niepomyśnych zbiorów na kontynencie amerykańskim, nie może wyrówuać pewna poprawa w innych częściach globu ziemskiego.

Zwyżka cen zbóż i artykułów rolniczych jest oczywiście objawem niekorzystnym dla krajów wybitnie przemysłowych, które muszą importować znaczne zapasy produktów rolnych. Polska natomiast należy do tych krajów, które obecnie kształtowanie się koniunktury światowej, witają z pełnym zadowoleniem.

Nie od rzeczy będzie przyjrzeć się prowizorycznym obliczeniom Głównego Urzędu Statystycznego. Zbiory tegoroczne w stosunku do roku ubiegłego i do przeciętnych w okresie pięcioletnim przedstawiają się następująco: zbiór pszenicy większy jest w tym roku w porównaniu do r. u. o 5,6%, oraz większy w porównaniu z przeciętną ostatniego 5-lecia o 7,5%, zbiór żyta natomiast mniejszy jest w tym roku w porównaniu do r. ub. o 0,7%, natomiast większy jest w stosunku do przeciętnej ostatniego 5-lecia o 0,8%, zbiór owsa wyższy jest w tym roku w porównaniu z r. ub. o 1,1%, a w porównaniu z przeciętną ostatniego 5-lecia większy o 4,8%, zbiór ziemniaków mniejszy będzie w tym roku w porównaniu z r. ub. o 1,3%, ale większy w porównaniu z przeciętną ostatniego 5-lecia o 3,3%.

W milionach kwintali zbiory prawdopodobnie wyniosą: pszenica — około 21,2, żyto — około 26,9, jęczmienia — około 14,6, owies — około 26,3, ziemniaki — około 320,7. Szacunek ten jest naturalnie tylko przybliżony i może nawet dość znacznie odbiegnąć od ostatecznych obliczeń, dokonywanych w późniejszym czasie przez władze administracji ogólnej przy pomocy komisji gminnych i powiatowych.

Susza, która panowała na wschodzie, a częściowo i na południu Polski, spowodowała niższe zbiory, z wyjątkiem pszenicy, w woj. wschodnich i południowych. Susza przybrała rozmiary klęski w woj. wileńskim, to też zbiory tegoroczne są tam znacznie niższe. Natomiast woj. poznańskie, po dwuletniej klęsce posuchy, w roku bieżącym ma zbiory lepsze.

Zbiory pszenicy w większości województw są nieco wyższe niż w roku ubiegłym. Przy tym znaczne zwiększenie wykazują woj. warszawskie. białostockie, wołyńskie, poznańskic, lwowskie i tarnopolskie. Natomiast znaczne zmiejszenie wykazują woj. wileńskie i pomorskie.

Zbiory żyta przeważnic są mniejsze niż w roku ubiegłym. Zbiory jęczmienia wyższe są niż w r. ub. przedewszystkiem w woj.: warszawskim, łódzkim, białostockim, poznańskim i śląskim. Zbiory owsa w woj. centralnych są większe niż w r. ub., w innych woj. nieco zmniejszone. To samo dotyczy zbiorów ziemniaków.

Na ogół więc zbiory tegoroczne są lepsze niż średnie, co w związku z ogólną koniunkturą światową pozwoli może naszemu gospodarstwu społecznemu na ów już jakby legendarny »skok w zwyż«!

J. Jakobs.

SUKCES

WYSTAWA PRZEMYSŁU METALOWEGO, ELEKTROTECHNIKI I RADIOTECHNIKI

Po raz pierwszy w Odrodzonej Polsce otwarta Wystawa Przemysłu Metalowego Elektrotechniki i Radiotechniki, przeszła nieoczekiwanie marzenie najśmielszych optymistów, a pesymistom udowodniła, że „ ...cudze chwalicie, swego nie znacie, sami nie wiecie, co posiadacie..."

Przemysł polski nigdy nie korzystał z pełnego poparcia własnego społeczeństwa, które nie grzeszy nadmiarem solidarności gospodarczej i często za późno docenia znaczenie własnej produkcji. A przecież produkcja przemysłowa w kraju wybitnie rolniczym posiada dla całokształtu gospodarstwa narodowego kolosalną wagę.

Trzeba sobie uprzytomnić, że przemysł polski przeszedł podczas wojny światowej prawdziwą mękę krzyżową. Zwłaszcza przemysł b. Kongresówki. Działania wojenne, wywożenie przez zaborców urządzeń, spalanie budynków, wszystko to niszczyło młody, polski przemysł. I nic też dziwnego, że po wojnie rozpoczynając odbudowę i rozbudowę przemysłu polskiego, przystąpiliśmy do prac syzyfowych, do trudów niecodziennych, niejednokrotnie przerastających siły i nerwy ludzkie. Była to właściwie druga wojna wewnętrzna wojna gospodarcza. Wojna człowieka silnego i widzącego swój cel — z przeciwnościami. Zupełne wycieńczenie rynku wewnętrznego i światowego; marne warunki techniczne, a wreszcie „kryzys" — oto przeciwności, które mogły złamać każdy charakter, zabić wszelkie poczynania, uniemożliwić każdy cel.

Jeżeli z walk tych wyszliśmy zwycięsko, to dzięki temu, że mamy ludzi zdolnych i gotowych na poświęcenia. Z dokonanej pracy możemy być dumni. Dumny może być nietylko polski inżynier. Pełnym dumy z dobrze spełnionego obowiązku, dumnym ze swoich zdolności może być także polski robotnik.

Przemysł metalowy i elektrotechniczny dając społeczeństwu przegląd swego dorobku spełnił dobry uczynek i to zarówno dla siebie samego, jak i dla dobra ogólnego.

Teraz dopiero możemy zdać sobie sprawę z tego, co w zakresie tego przemysłu posiadamy. Teraz też może sobie każdy obywatel zdać sprawę z faktu, że przemysł metalowy ma decydujące znaczenie dla obrony kraju od wroga. Pozatem 95% narzędzi pracy ludzkiej wytwarza nie kto inny, jak przemysł metalowy.

Obok przemysłu metalowego bierze udział w wystawie produkcja hutnicza i przemysł elektrotechniczny. Hutnictwo to studnia, która swą produkcją zaspokaja pragnienie przemysłów: metalowego i elektrotechnicznego i jest z tymi przemysłami jaknajściślej związana.

Zastanówmy się chwilę nad znaczeniem przemysłu metalowo-przetwórczego dla obrony Państwa! Posłuchajmy, co w jednej ze swych publikacji mówi znawca tej dziedziny pułk. uzbr. Inż. Wł. Jakubowski:

„Aby zobrazować, jak wielki musi być przemysł, wspierający armję podam, że aby wykonać dzienną datację amunicji dla przeciętnej dywizji piechoty — potrzeba około 30.000 robotniko-godzin. A gdzie broń, samolotv, tanki?" —

Znaczenie przemysłu metalowego ze względu na jego wielostroność jest dla armji olbrzymia. Wszczególności zaś przemysł metalowo-przetwórczy produkuje: maszyny, urządzenia, uchwyty, narzędzia, sprawdziany i t. p. — Posiadanie w dostatecznej ilości środków wytwarzania jest podstawą dalszego uprzemysłowienia pańtwa, a w związku z tem o wiele donioślejsze rezultaty, rezultaty pozytywne, może przynieść — mobilizacja przemysłu.

Swiat jest dzisiaj na wulkanie. Naród musi być przygotowany do obrony swego bytu w każdej dziedzinie przemysłu. Zwłaszcza przemysłu metalowo-przetwórczego.

Tę ważność przemysłu metalowego mając na uwadze, odbiegliśmy nieco od właściwego tematu. Więc wracamy do Wystawy.

Pawilon pierwszy zajęło siedm firm wytwarzających maszyny rolnicze oraz grupa rzemiosł reprezentująa około 200 firm. Jest tu także biuro Organizacyjno-Handlowe Rzemiosła, które pośredniczy między wytwórcą i odbiorcą, pod kontrolą samorządu gospodarczego. W pawilonie drugim pomieszczono Pocztę, Telegraf i Telefon.

Pawilon 3, 3a, 4 4a zajęte są przez Elektrotechnikę i Radjotechnikę. I tak 7 firm reprezentuje akumulatory, ogniwa i baterie galwaniczne. 8 firm aparaty na wysokie i niskie napięcia. Cztery firmy reprezentują dział eletro-medycyny. Dwie — grzejniki piece elektryczne i sprzęt do osobistego i domowego użytku. Żarówki, lampy, świeczniki elektryczne, neonowe urządzenia i t. p. przedstawia ośm firm. Maszyny elektryczne, transformatory wszelkie z uzbrojeniem, kondensatory elektryczne, rozdzielnie i tablice rozdzielcze, maszyny aparaty dla kolei i tramwajów, wystawia 15 firm. Kable, przewody izolacyjne i gołe oraz wszelką armaturę kablową pokazuje 11 wystawców. Sześć firm — materiały instalacyjne wnętrzowe i linow oraz rurki izolacyjne i ochronne. Cztery firmy — spawania elektr. i materiały do spawania. Cztery

— sygnalizację. Dwie — telefonię, telegrafię i centrale telef. Trzy — materiały izolacyjne, porcelanę elelektrotechniczną, wyroby szklane, bakelitowe i z różnych mas. Wyroby prasowane z węgla i grafitu pokazuje Tow. „Elektryczność" S. A. — Ząbkowice (jako „jedynaczka"). Przyrządy pomiarowe 7 firm. Radioaparaty, lampy i części do radjosprzętu — 21 W dziale naukowo-statystycznym bierze udział 9 instytucyj i firm z Ministerstwem Przemysłu j Handlu na czele.

Pawilon piąty zajmuje hutnictwo z działami: Hutnictwo żelaza, Hutnictwo kolorowe, Dźwigi i urządzenia transportowe, Konstrukcje, Gwoździe drut i śruby, Obsługa kopalnictwa.

Pawilon 5a zarezerwowano dla działu pod nazwą: Bezpieczeństwo Pracy.

Pawilon 6 zajęły firmy wytwarzające urządzenia gospodarstwa domowego i urządzenia biurowe, oraz opakowania blaszane, galanteria matalowa, wyroby jubilerskie, przemysł muzyczny.

Muzeum broni rozmieściło się pod siódemką. Pawilon ósmy poświęcono szkolnictwu i postępowi technicznemu. W pawilonie 14 wystawiono obrabiarki oraz narzędzia produkowane przez grupę producentów narzędzi P. Z. P. M. W pawilonie 16 jest bogaty dział naukowo-badawczy. Badania metodami fizycznemi; budowa metali; korozja; Materiały zastępcze płastyczne; metalografia; obróbka termiczna; badania wytrzymałościowe; badania technologiczne; sprawdzanie wymiarów i kształtów; laboratorium średniego zakładu przemysłowego). —

W pawilionie 17 usadowiły się firmy odlewnicze oraz producenci urządzeń sanitarnych i zdrowotnych. Maszyny włókiennicze.

Pawilon 18 zajęły pompy i armatury. Maszyny i urządzenia dla Przemysłu Chemicznego i Spożywczo-przetwórczego.

Pawilon 28 poświęcono motoryzacji. Zarówno sprzętowi gazowemu, jak i pomocniczemu.

Pawilon 29 i 30 zajęło lotnictwo.

Oto rzut oka na najważniejsze działy składające się na całość „Wytawy Przemysłu Metalowęgo, Elektrotechniki i Radjotechniki" —

Omówienia szczegółowe i wyniki znajdują swą definicję na właściwym miejscu. —

Całość stanowi widok naprawdę imponujący. Nietylko stanowi widok imponujący, lecz zachęca do dalszych wysiłków, wbija każdego obywatela w słuszną dumę narodową. Daje obywatelowi przeświadczenie o wielkich wartościach, jakie tkwią w pracy, pozwala na wyobrażenie sobie potęgi Państwa i mówi o bogactwie Kraju i możliwościach wielkich dalszego rozwoju. —

J. J.

IMPORT OWOCOWY

POMARAŃCZE AFRYKAŃSKIE — CYTRYNY WŁOSKIE

Druga dekada września w handlu owocami południowymi na ogół była mało ożywiona. Poważniejszych transakcji nie zawierano. Na aukcjach wystawiano tylko cytryny, które nadeszły na s/s „Ałharso", s/s „Gaila", s/s „Brodolm" i s/s „Lewant". Sprzedawano wyłącznie cytryny włoskie marki „Vordelli", natomiast cytryny marki „Prima Fioro" ukażą się na rynku polskim dopiero za kilka tygodni.

Pomarańczy dotychczas nie było w składach. Ukażą się one dopiero w dniach najbliższych. Będą to pomarańcze kalifornijskie, które w ilości 18.000 skrzyń nadeszły na s/s „Canada". Ponad to ukażą się na rynku polskim pomarańcze afrykańskie, o dostawie których pertraktuje od pewnego czasu jedna z firm londyńskich z firmami francuskimi. Przedstawiciel firmy gdyńskiej bawi obecnie w Paryżu, gdzie przeprowadza ostatecznie warunki dostawy. Dodać należy, że import pomarańcz afrykańskich będzie się odbywał w zamian za eksport polskich artykułów do Unii Południowo-Afrykańskiej.

Rząd holenderski ogłosił zarządzenie, przedłużające ważność kontygentu przywozu mebli polskich. Dotychczas rozmiary kontygentu importowego dla mebli były ustalane jako 20% wagowego przywozu, obliczanego według przeciętnej dla odpowiedniego okresu z lat 1931-1932. Obecne zarządzenie zmienia podstawę obliczeniową dopuszczając do przywozu od 1-go września r. b. do 31 go sierpnia r. 1937 — 50% importu z r. 1934 według wagi brutto.

Administrowanie walorami wartościowemi cudzoziemców

Komisja dewizowa w nowowydanym okólniku zarządziła, że przyjmowanie do depozytu papierów wartościowych i dywidendowych oraz kuponów od takich papierów, nadesłanych z zagranicy na rzecz cudzoziemców lub osób fizycznych i prawnych, mających siedzibę w Polsce, jak też złożonych przez osoby zamieszkałe, bądź przebywające w Polsce, na rzecz cudzoziemców — jest zabronione bez specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej.

Bank Polski, banki dewizowe i instytucje kredytowe, nieposiadające uprawnień banków dewizowych, mogą administrować: a) papierami procentowemi dywidendowemi, które znajdowały się w depozytach cudzoziemców przed dniem 26. IV. 1936 r., b) papierami, przyjętemi do depozytu cudzoziemców po tym terminie na podstawie zezwolenia Komisji Dewizowej.

Administrowanie papierami procentowemi i dywidendowemi oraz kuponami od takich papierów, należącymi do cudzoziemców, poza wyżej wymienionemi instytucjami, jest zabronione bez specjalnego zezwolenia Komisji Dewizowej.

Instytucjom kredytowym, bankom dewizowym i Bankowi Polskiemu, Komisja Dewizowa zezwoliła w szczególności na: inkasowanie kuponów, papierów wylosowanych lub wypowiedzianych, premij, oraz sum, przypadających do wypłaty z likwidacji spółek akcyjnych, przeprowadzenie konwersji i wymiany, wymianę talonów na nowe arkusze kuponowe, wykonywanie prawa poboru nowych akcyj lub sprzedaż tego prawa, wykonywanie prawa głosu.

Przy wykonywaniu tych czynności muszą być przestrzegane następujące zasady: a) pieniądze uzyskane z inkasa i t. d. powinny być zapisane na rachunek zablokowany — chyba, że specjalne przepisy, odnoszące się do kraju, w którym właściciel depozytu, ma miejsce zamieszkania, przewidują mozliwość przekazania tego rodzaju należności drogą temi specjalnemi przepisami ustaloną, jak np. do Austrji lub Gdańska, b) papiery, pochodzące z kowersji, wymiany i t. d. powinny być złożone do tego depzytu, z którego pochodziły papiery skonwertowane, c) fundusze potrzebne na wykonanie prawa poboru lub inne cele powinny być dostarczone bankowi przez cudzoziemca w dewizach — z rachunku zagranicznego wolnego lub w inny sposób, przewidziany specjalnymi przepisami, odnoszącemi się do niektórych krajów, jak np. do Austrji, bądź Gdańska. Jeśli właściciel depozytu posiada na rachunku zablokowanym fundusze, pochodzące z inkasa kuponów, premij i t. d, wówczas mogą te fundusze być użyte na wykonanie prawa poboru lub dopłaty w związku z konwersją albo wymianą.

Bank Polski i banki dewizowe — w razie otrzymania z zagranicy papierów procentowych i dywidendowych lub kuponów i talonów od takich papierów, z polecenia i na rzecz cudzoziemców, nadesłanych bez zezwolenia Komisji Dewizowej — mogą wykonać powyższe czynności z tem jednak zastrzeżeniem, że po dokonaniu ich papiery zostaną zwrócone zagranicę. Kwoty, uzyskane z inkasa kuponów, premij i t. p. od takich papierów, mogą być zapisane tylko na rachunek zablokowany, nawet w tych przypadkach, kiedy obowiązujące przepisy przewidują możliwość przekazania tego rodzaju należności w drodze specjalnej, jak np. do Austrji lub Gdańska. Kwoty, potrzebne na dokonanie tych czynności, muszą być dostarczone bądź w dewizach, bądź z rachunku zagranicznego wolnego lub też w inny sposób, przewidziany specjalnemi przepisami, odnoszącemi się do niektórych krajów (Austrja, Gdańsk).

Zezwolenia Komisji Dewizowej na przyjęcie papierów procentowych i dywidendowych do depozytu, np przyjęcie papierów procentowych i dywidendowych do depozytu, na przywóz z zagranicy, na wysłanie zagranicę, na sprzedaż lub przeniesienie do depozytu innej osoby takich papierów — podlegają opłacie manipulacyjnej na rzecz Komisji Dewizowej w wysokości pół promille od wartości kursowej lub od wartości nominalnej.

Dobro Państwa naczelnym interesem przemysłu

Konieczna oszczędność

Dziesiątki miljonów złotych mogą pozostać w kraju

Na jednym z ostatnich posiedzeń Komitetu Ekonomicznego Ministrów zapadła uchwała, dotycząca popierania zbytu krajowych roślinnych surowców włóknistych, uregulowania importu surowców roślinnych, zwiększenia przerostu włókień krajowych oraz zwiększenia zbytu wyrobów z tych włókień.

Chodzi tu o akcję na szeroką skalę, mającą dla naszego życia gospodarczego pierwszorzędne znaczenie.

Najpoważniejszą pozycją wśród importowych z zagranicy do kraju surowców roślinnych jest bawełna. Na przywóz bawełny do Polski wydaliśmy w r, 1933 — 98 miln. zł., w r. 1934 — 113 miln. zł., w r. 1935 — 114 miln. zł. Trzy są główne tereny, z których nabywamy bawełnę: Ameryka (w r. ub. zapłaciliśmy 84 miln.), Egipt (15 miln.) i Indie Brytyjskie (8 miln.).

Olbrzymią tę sumę stukilkuna tu milionów, którą wysyłamy w świat na zakupno bawełny, możemy jednak bardzo wydatnie zmniejszyć. A to w ten sposób, że nie tylko zwiększymy, ale również i uszlachetnimy krajową produkcję surowców roślinnych — w pierwszym rzędzie naszego lnu.

Trzeba więc nie tylko poprzeć produkcję lnu, ale również zająć się podniesieniem tej produkcji — jeśli chodzi o jej jakość — na najwyższy poziom. Technika nowoczesna zna sposoby takiej procedury. Istnieje t. zw. „kotonizacja" lnu, nadanie włóknom lnianym właściwości upodabniających je do włókien bawełnianych, przyspasabiających krajowy produkt do zmiczszania z bawełną. Im większy odsetek włókien lnu w takim zmieszaniu, tym oczywiście mniejsze zapotrzebowanie na import zagraniczny, tym większe możliwości dla krajowych hodowców, a tym samym i zmniejszenie odpływu pieniędzy z kraju.

Chodzi jednak o bardzo wysoką jakość naszego lnu. Chłop nasz, produkujący len, nie może się zatrzymać na dotychczasowym poziomie produkcji, musi [nauczyć się hodować gatunki najwyższej jakości i najprzedniejszego gatunku — te właśnie, które nadają się do zastępczego użycia na miejsce bawełny.

Rozwinąć tę akcję na szeroką skalę — jest więc zadaniem bardzo wdzięcznym i co najważniejsze, wielce popłatnym.

Wiąże się zresztą ta akcja bardzo poważnie z sytuacją naszego włościaństwa na ziemiach wschodnich, głównym siedlisku produkcji lnu. Jeśli bowiem czynimy starania, aby gospodarczo podnieść ziemie wschodnie, aby tę — jak ją określił minister skarbu — „Polskę B" zrównać z „Polską A", z dzielnicami naszymi zachodnimi, to zwiększenie i uszlachetnienie produkcji lnu, dostarczenie w ten sposob ludności rolniczej zwiększonych zarobków, jest jednym z ważnych czynników poprawy i rozwoju.

Ale jest również i wzgląd nie tylko lokalny, nie tylko dotyczący stanu włościańskiego. ale również i ogólno-państwowy, który każe zamierzonej akcji nadać jak największy zasięg.

Ze względu na nasz bilans płatniczy musimy liczyć się z każdym groszem, wysyłanym zagranicę. Jest to przecież główny warunek ożywienia naszego życia gospodarczego i wzmożenia procesu kapitalizacji wewnętrznej. A stokilkanaście milionów złotych rocznie, wydatkowanych na sprowadzenie do kraju bawełny — to bardzo poważna pozycja. Zmniejszenie tej kwoty — to wielki plus i liczne możliwości zużycia tych oszczędności na rynku wewnętrznym.

Toteż trzeba przyspieszyć akcję, postanowioną przez Komitet Ekonomiczny i uczynić wszystko, aby już w najbliższej przyszłości mogła wydać realne owoce i korzyści zarówno dla warstwy rolniczej, dla producentów surowców roślinnych, jak i dla całego życia gospodarczego w Państwie.

Rozwój przemysłu — warunkiem potęgi Państwa

FRANK ZDEWALUOWANY

W Polsce sytuacja bez zmian

Frank zdewaluowany!

Po długich namysłach różnych rządów francuskich, po uprzednich rokowaniach przeprowadzanych przez Francję z Anglią i Stanami Zjednoczonymi Ameryki północnej, po rokowaniach trwających podobno dwa lata, Rząd socjalisty Bluma zadecydował obniżkę franka od 24 do 34%.

Zarówno Stany Zjednoczone, jak i Anglia zobowiązały się wobec Francji do utrzymania swych walut na poziomie dotychczasowym i do solidarnego współdziałania z Francją.

Według zgodnej opinii ekonomistów międzynarodowych dzieło dewaluacji franka dokonane przy czynnej współpracy franko-anglo-amerykańskiej, jest ważnym krokiem naprzód w kierunku międzynarodowej stabilizacji walut, będącej zasadniczym warunkiem międzynarodowej wymiany i jednym z gwoździ wbitym do trumny kryzysu powszechnego. Spodziewać się należy w najbliższym czasie zdewaluowania franka szwajcarskiego. (już został zdewaluowany.)

Zastanówmy się nad kwestią, czy dewaluacja franka oddziała na nasz polski rynek gospodarczy? Czy Państwo lub społeczeństwo poniesie straty i jakie?

Otóż dewaluacja franka nie wpłynie w najmniejszym nawet stopniu na sytuację Banku Polskiego. Pokrycie waluty polskiej stanowi — złoto. Pozatem Bank Polski nie posiadał i nie posiada większych zapasów franka. Polskie życie gospodarcze nie było nigdy związane z frankiem francuskim tak silnie jak n. p. z dolarem amerykańskim. To też dewaluacja franka nie narazi polskiego życia gospodarczego na straty. Poza tem obniżenie kursu franka nie może mieć wpływu na nasze stosunki finansowo-walutowe, gdyż Polska wprowadziła wiosną r. b. ograniczenia dewizowe i kontrolę nad handlem złotem, co zahamowało nieuzasadniony odpływ złota na cele spekulacyjne z Banku Polskiego. Sytuacja finansowa i walutowa Państwa Polskiego doznała wzmocnienia zarówno przez wzrost zapasu złota w Banku Polskim, jak też uspokojenia na prywatnym rynku pieniężno-kredytowym, a to na skutek zrównoważenia budżetu. Jak wynika z obecnej sytuacji, Polska mając uporządkowany budżet i sytuację walutową, stać będzie w dalszym ciągu na stanowisku zachowania dotychczasowego kursu złotego. —

M. Tch.

Wytwórczość hutnictwa żelaznego

Ogólna wytwórczość hutnictwa żelaznego w kwietniu r. b. wykazała w porównaniu z lipcem r. b. małą zniżkę, która tłumaczy się przede wszystklem mniejszą ilością dni roboczych. Natomiast wytwórczość hutnictwa żelaznego w sierpniu r. b. w porównaniu z sierpniem roku ubiegłego silnie wzrosła — z wyjątkiem jedynie rur.

Produkcja surówki w lipcu r. b. wynosiła 55 tys. tonn, a w sierpniu r. b. — 52,3 tys. tonn, a w sierpniu r. ub. — 30,3 tys. ton, a więc w stosunku do lipca r. b. spadła o 5%, a w stosunku do sierpnia r. ub. wzrosła o 73,3%.

Rrodukcja stali w lipcu r. b. wynosiła 114,1 tys. ton, w w sierpniu r. b. — 102,1 tys. ton, a w sierpniu r. ub. 85 tys. ton, a więc produkcja stali w sierpniu r. b. w porównaniu do lipca r. b. spadła o 10,5%, a w porównaniu do sierpnia r. ub. wzrosła o 20%.

Produkcja wyrobów walcowniaych wynosiła w lipcu r. b. 83,7 tys. ton, w sierpniu r. b. — 79,4 tys. ton, a w sierpniu r. ub. — 59,9 tys. ton, w stosunku do lipca r. b. zmniejszyła się o 5,1%, a w stosunku do sierpnia r. ub. wzrosla o 32,5%.

Produkcja rur żelaznych i stalowych wynosiła w lipcu r. b. — 5,2 tys. ton, w sierpniu r. b. — 4,6 tys. ton, a w sierpniu r. ub. — 6,8 tys. ton, a więc w porównaniu do lipca r. b. spadła o 10,5%, a w porównaniu do sierpnia r. ub. zmniejszyła się o 31,7%.

PAMIĘTAJ O FUNDUSZU OBRONY NARODOWEJ

Cyfry za sierpień

Bilans handlu zagranicznego Polski w sierpniu r.b. przyniósł po raz pierwszy od kilku lat saldo ujemne w wysokości 1.621 tys. zł. Ujemne saldo w sierpniu r. b. powstałe wskutek znacznego zwiększenia się przywozu do Polski, któremu nie może dorównać wzrost wywozu ze względu na ograniczenia importowe, bariery celne i utrudnienia dewizowe stosowane niemal we wszystkich państwach na świecie, Wzrost przywozu przypada głównie na surowce włókiennicze, skóry, tytoń, kauczuk oraz na ryż i śledzie. Również wzrósł przywóz nawozów sztucznych.

W sierpniu r. b. wywieziono z Polski 1,065.410 ton towarów o wartości — 85.747 tys. zł, natomiast przywieziono do Polski 251.906 ton towarów za sumę — 87.368 tys. zł. W porównaniu do lipca r. b. wartość wywozu wzrosła więc w sierpniu o 1.696 tys. zł, a wartość przywozu zwiększyła się o 4.914 tys. zł.

Zwiększył się wywóz następujących artykułów: pszenicy o 2,8 miln. zł, bekonów o 2,1 miln. zł, żyta o 2 miln. zł, jęczmienia o 1,5 miln. zł, nawozów o 700 tys. zł, bali, desek, lat i opałów o 700 tys. zł, ryżu o 500 tys. zł, papierówki o 500 tys. zł, nasion ziarn i owoców oleistych o 400 tys. zł, lnu i odpadków o 400 tys. zł, podkładów kolejowych o 400 tys. zł. Zmniejszył się natomiast wywóz: trzody chlewnej o 1,6 miln. zł, jaj o 1 miln. zł, szyn kolejowych o 900 tys. zł, masła o 600 tys. zł, kłód o 600 tys. zł, szynek i polędwic wieprzowych w opakowaniu o 500 tys. zł, cukru o 500 tys. zł, cynku i pyłu cynkowego o 500 tys. zł.

Zwiększył się przywóz następujących artykułów: wełny owczej surowej niepranej o 2,5 miln. zł, skór surowych o 1,6 miln. zł, tytoniu i wyrobów tytoniowych o 1,4 miln. zł, ryżu o 700 tys. zł, bawełny i odpadków o 700 tys. zł, śledzi świeżych solonych o 600 tys. zł, szmat o 600 tys. zł, nawozów o 500 tys. zł, wełny owczej pranej o 500 tys. zł, kauczuku surowego mytego o 500 tys. zł.

Natomiast zmniejszył się przywóz: żelastwa o 1 miln. zł, samochodów o 700 tys. zł, rud menganowych o 600 tys. zł, sprzętu elektrotechnicznego o 600 tys. zł, nasion i owoców oleistych o 500 tys. zł, przędzy wełnianej o 400 tys zł, cyny technicznie czystej o 400 tys. zł, maszyn, aparatów, przyrządów elektrycznych i ich części o 400 tys zł.

Projekt ustawy O MAKLERACH

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra", ministerstwo przemysłu i handlu opracowuje projekt ustawy o maklerach okrętowych. Projekt ten obejmuje postanowienia, dotyczące zakresu czynności maklerskich, kwalifikacji i warunków, jakim makler powinien odpowiadać, udzielenie zezwoleń na prowadzenie przedsiębiorstw maklerskich, osób prawnych, działających jako maklerzy okrętowi i t. p.

Projekt ten ma być wniesiony na najbliższą sesję Sejmu.

Uproszczenie procedury

Celem uproszczenia procedury wydawania zezwoleń na wyrób spirytusu w gorzelniach rolniczych, ministerstwo skarbu upoważniło izby skarbowe z końcem roku ubiegłego do wydawania zezwoleń tych w przypadkach, gdy wydanie takiego zezwolenia związane jest jedynie ze zmianą osoby przedsiębiorcy istniejącej gorzelni rolniczej.

Ponieważ okazało się, że niektóre izby skarbowe wydają na podstawie tego zarządzenia zezwolenia na wyrób spirytusu również i w przypadkach, w których następuje zmiana dotychczasowego przedsiębiorcy gorzelni, a jednocześnie zwiększenie obszaru ziemi ornej, łąk i pastwisk gospodarstwa, połączonego z gorzelnią, pociągające za sobą podwyższenie kontyngentu od pędu spirytusu, przeto ministerstwo skarbu wyjaśniło, że w takich wypadkach podania o wydanie zezwoleń na wyrób spirytusu należy kierować do decyzji ministerstwa skarbu.

IDZIE ZIMA —

Pamiętaj o bezrobotnych

Kredyty

dla spółdzielni rolniczo-handlowych

Jak się dowiaduje Ajencja „Iskra", Centralna Kasa Spółek Rolniczych w celu przyjścia z pomocą rolnictwu, ma prowadzić w ciągu roku bieżącego przez spółdzielnie kredytowe następujące kredyty: 1) kredyt na zaliczki zbożowe przy oprocentowaniu dla rolników w wysokości 3 proc.' ze spłatą na okres do 10 miesięcy, 2) kredyt na drzewka owocowe oprocentowany w stosunku rocznym 7 proc., ze spłatami w ciągu 4-ch lat, 3) kredyt długoterminowy na budownictwo wiejskie, oprocentowany 4 proc. dla rolników i 3 i pół proc. dla spółdzielni, 4) kredyty na zaspokojenie najpilniejszych potrzeb rolników, jak np. zakup zboża siewnego, względnie inwentarza itp., oprocentowany na 7 proc., ze spłatą od jednego roku do 3-ch lat.

Kredyty dla spółdzielni rolniczo-handlowych będą rozprowadzane tylko przez centralę spółdzielni rolniczych.

Aukcje skór

O rewizję zasad gospodarki skórami

Cech garbarzy przedłożył czynnikom miarodajnym memoriał w sprawie konieczności rewizji zasad gospodarki skórami surowymi w Polsce, podkreślając, że ze względu na znaczenie tego surowca dla obrony państwa, konieczne jest uporządkowanie całej dziedziny obrotu tym artykułem, włączając w to również proces wymiany tego surowca z zagranicą.

Cech wypowiada się za koniecznością wprowadzenia aukcyj skór, które odbywają się obecnie tylko w dzielnicy zachodniej, na teren całego kraju. Sprawa ta ma duże znaczenie w związku ze zmianą systemu uboju. Chodzi przede wszystkiem o udoskonalenie systemu zdejmowania skór oraz o zracjonalizowanie handlu skórami surowymi.

Dostawa podkładów

Ministerstwo Komunikacji otworzyło przetarg na dostawę podkładów dla kolei państwowych w r. 1937, a w tem 2 i pół miljona sztuk sosnowych dla kolei normalnotorowych oraz 83.850 sztuk dla kolei wąskotorowych, a wreszcie 6.350 sztuk podkładów dębowych, czyli ogółem 2.590.200 sztuk podkładów sosnowych i dębowych.

Dostawa ma się odbyć od 31 marca do 31 lipca 1937 r.

Memoriał Związku Izb Przemysłowych

złożony Ministerstwu Komunikacji

Związek Izb Przemysłowo-Handlowych przedłożył ministerstwu komunikacji uwagi o projekcie nowego regulaminu przewozu towarów na P. K. P Odnośnie listów przewozowych Związek Izb wyraził życzenie, aby ich sprzedaż była po wierzana urzędom pocztowym i sklepom sprzedającym znaczki pocztowe. Zdaniem Związku Izb wskazane jest również dopuszczenie możliwości wypełniania tekstów listów w językach obcych, o ile mają one zawierać informacje, przeznaczone dla zagranicznego odbiorcy.

W memoriale Związku wskazano, że niezgodność między nazwą nadanego towaru, a faktyczną zawartością przesyłki winna być stwierdzona przez przysięgłego rzeczoznawcę właściwej izby przemysłowo-handlowej. Związek Izb domaga się również skrócenia terminów dostawy towarów przez P. K. P. odpowiednio do postanowień konwencji międzynarodowych. To samo dotyczy maksymalnej kwoty, do której dochodzić może wysokość odszkodowania z tytułu odpowiedzialności kolei wobec nadawcy za zagubienie względnie, zniszczenie przesyłki. Kwota ta ze zł. 86 za 1 kg. przesyłki winna być — zdaniem Związku — podniesiona na 175 zł., stosownie do postanowień międzynarodowej konwencji taryfowej, która podwyższyła ją z 80 fr. szw. do 100 fr. szw.

Rekord wywozu zboża

Według dokonanych ostatnio obliczeń statystycznych, rok ubiegły był był rekordowy dla wywozu zboża polskiego. W międzynarodowym obrocie żytem eksport Polski zajął znowu pierwsze miejsce, a w obrocie jęczmieniem — drugie. W pierwszem półroczu r. ub. wprawdzie wywóz naszego żyta nie mógł się rozwinąć dostatecznie wobec braków odpowiednich kontyngentów, jednakże w drugim półroczu trudności te zostały usunięte całkowicie.

Jak stwierdzają rzeczoznawcy, wywóz naszego żyta mógłby osiągnąć rozmiary jeszcze większe, gdyby można było uzyskać zagranicą większe kontyngenty, gdyż popyt na żyto polskie na wszystkich rynkach odbiorczych był bardzo dobry.

Również i mąka żytnia znajdowała licznych odbiorców, głównje w Anglii, która na ogólną ilość 198.669 wywiezionych zagranicę ton mąki żytniej, zakupiła 110,521 ton, a więc blisko 56%. Jeżeli chodzi o gatunek mąki żytniej, to narazie znajduje większy popyt w Anglii, t. zw. śrut żytni, obecnie jednak zapotrzebowanie dotyczy jnż również mąki żytniej pełnej.

„Pionier" rozpoczyna nowe wiercenia

Po blisko dwuletnim okresie żmudnych prac badawczych spółka wiertniczo - poszukiwawcza »Pionier« przystąpi niebawem do wierceń w rejonie Kosów - Kuty.

Wiercenia te bębą przeprowadzone na terenach rządowych, co do których »Pionier« zawarł już kontrakt. Teren został zbadany systemem płytkich wierceń, przyczem natrafiono na gaz, w którym stwierdzono obecność ciężkiego węglowodoru, co zdaje się wskazywać na obecność ropy naftowej.

Uwaga!

Zgodnie z postanowieniem rady giełdowej również i we wrześniu oraz w październiku nie będzie w soboty zebrań giełdowych.

Eksport drzewa

W sierpniu r. b. wyszło z Gdyni 16 statków z pełnymi ładunkami drzewa oraz 5 statków, które zabrały większe partie drzewa łącznie z ładunkami zbiorowymi. Statki te zabrały razem około 40.000 ton materiałów drzewnych. Prawie wyłącznie tarcicy iglastej. Ponadto wywieziono w sierpniu przez Gdynię około 3.000 ton półfabrykatów, względnie wyrobów drzewnych.

Eksport drzewa przez Gdynię w lipcu r. b. wyniósł około 29,500 ton materiałów i około 2.500 półfabrykatów drzewnych. Załadowano drzewem statki w sierpniu r. b. odeszły do następujących portów: 3 do Londynu, po 2 do Hull, Sutton Bridgde i Sharpness i po 1 do Grimsky, Bones, Seith, Brukseli, Gandawy, Antwerpii i Gronw.

Nowa lista agentów dewizowych

Minister skarbu zatwierdził dalszą listę agentów dewizowych, uprawnionych do handlu zagranicznymi środkami płatniczymi.

Na liście tej znajdują się: Bank Ludowy w Wodzisławiu, Bank Ludowy w Pelplinie, Polsk Bank Ludowy w Wodzisławiu, Zjednoczony Bank Spółdzielczy w Brodnicy, Bank Ludowy w Tucholi, Powiatowy Bank Spółdzielczy we Włodzimierzu, D./B. Natan Morgensztern w Warszawie, kantor wymiany A. Blumental i M. Czerwiński w Warszawie, kantor wymiany B. Heilsberg i J. Rotenbech w Warszawie, K.K.O. m. Wejherowa, K.K.O pow. wadowickiego, K.K.O. pow. chełmińskiego, K.K.O. pow. makowskiego, K.K.O. m. Rawicza, K.K.O. m. Sanoka, K.K.O. pow. wrzesińskiego K.K.O. m. Mysłowic, K.KO. m. Rybnika, K K.O. m. Żory, KK,O. m. Wodzisławia, KKO. m. Brodnicy, KKO, w Międzychodzie, KKO. w Starogardzie, K.K.O. w Lesznie i K.K.O. w Stryju.

Zwiedzenie wystawy budzi wiarę

w potężną twórczą siłę polskiego

inżyniera i polskiego robotnika

Z branży garbarskiej

Według charakterystyki Związku Przemysłowców Garbarzy, obroty w dziale skór chromowych w czerwcu były w dalszym ciągu ożywione. W związku z ograniczeniami dewizowemi i płynącemi stąd trudnościami ze sprowadzaniem surowych skór z za granicy, dał się zauważyć zwiększony popyt na miękie skóry krajowe. Produkcja w czerwcu utrzymała się mniej więcej na poziomie miesiąca poprzedniego. Ceny wyrobów gotowych pozostały bez zmian, natomiast tendencja na surowiec krajowy była mocna.

W zakresie branży futrzanej, sprawozdanie Związku przewiduje, że najbliższa przyszłość wpłynie na polepszenia sytuacjij ze względu na pewne ułatwienia przywozu, związane z targami wileńskiemi.

Zwolnienie od podatku

Min. Skarbu uwolniło od podatku przemysłowego od obrotu obroty przedsiębiorstw przemysłowych z eksportu wyprodukowanych przez nie półfabrykatów i gotowych wyrobów drzewnych, dokonanego przez krajowych eksporterów drewna drogą morską za pośrednictwem krajowych lub gdańskich firm ekspedycyjnych.

Powyższe zwolnienie przysługuje przedsiębiorstwom przemysłowym z urzędu, a więc bez obowiązku składania indywidualnych podań, w odniesieniu do obrotów eksportowych, dokonanych do dnia 1 września r. b. pod warunkiem prowadzenia prawidłowych ksiąg handlowych, przedstawienia dowodu zawarcia tranzakcyj z krajowym eksporterem drewna w sprawie wywozu półfabrykatów lub gotowych wyrobów drzewnych po za granice celne państwa, wykazania, że przeznaczone na eksport półfabrykaty lub gotowe wyroby drzewne zostały wysłane bezpośrednio pod adresem krajowego lub gdańskiego przedsiębiorstwa ekspedycyjnego, złożenia zaświadczenia krajowego lub gdańskiego przedsiębiorstwa ekspedycyjnnego. stwierdzającego, że otrzymane transporty zostały załadowane na statek i wywiezione po za granice celne państwa, oraz zawierającego numery otrzymanych wagonów ze wskazaniem ilości i rodzaju materiałów drzewnych, datę nadejścia wagonów, datę załadowania na statek i nazwę statku.

Zebranie plantatorów chmielu

W ślad za ogólnopolską konferencją plantatorów chmielu, która odbyła się niedawno w Warszawie, ponowne zebrania zwoływane są obecnie w miastach wojewódzkich poszczególnych rejonów uprawy. W tych dniach odbyła się taka konferencja w kieleckiej Izbie Rolniczej. Celem zebrania było zapoznanie miejscowych plantatorów z wnioskami, nadesłanymi przez Związek Izb i Organizacyj Rolniczych w sprawie wytycznych organizacji chmielarstwa.

Po omówieniu całego kompleksu zagadnień zebrani wypowiedzieli się za niezbędnością powołania do życia przymusowych zrzeszeń branżowych przy izbach rolniczych z tym, aby takie zrzeszenia skupiały wszystkich plantatorów i stały się niejako punktem wyjściowym dla dalszych prac organizacyjnych.

Po za tym zebrani stwierdzili potrzebę utworzenia specjalnej reprezentacji plantatorów chmielu na terenie województwa kieleckiego.

Stan produkcji w przemyśle naftowym

W lipcu r. b. nastąpiła lekka zwyżka produkcji w przemyśle naftowym, a w związku z tem pewne polepszenie sytuacji tego przemysłu. Ropy wydobyto 4.242 cysterny, a więc o 121 cystern więcej niż w czerwcu. Kopalń czynnych w lipcu było 774, a więc o 3 więcej niż w czerwcu, przyczym robotników zatrudnionych było 9.278, czyli o 177 robotników więcej niż w czerwcu. Rafinerje olejów mineralnych przerobiły w lipcu 4,335 cystern ropy, czyli o 177 cystern więcej niż w czerwcu. Z przerobionej ropy otrzymano 4.035 cystern różnych produktów naftowych, a więc o 218 cystern więcej niż w czerwcu. Zbyt w kraju różnych produktów naftowych wyniósł 2.331 cystern, a więc o 235 cystern więcej niż w czerwcu. Również eksport w lipcu w porównaniu do czerwca wzrósł o 289 cystern. Zapasy ropy w rafinerjach spadły w ciągu lipca z 3.471 cystern do 3.280 cystern.

Polska i Finlandia

Kraj nasz zwiedziła grupa fińskich dziennikarzy i publicystów. Weszli w jej skład najpoważniejsi przedstawiciele prasy Findlandii. Mieli sposobność poznania Polski z kilku najbardziej charakterystycznych punktów obserwacyjnych. Byli w Gdyni, Krakowie, Wilnie, byli w stolicy i zetkneli się tu nie tylko ze swymi kolegami zawodowymi, ale również i z przedstawicielami władz i szerokich sfer społeczeństwa.

Wielkie przestrzenie ziemi dzielą oba kraje. Ale niemniej wiele jest czynników, które je mimo terytorialnej oddali łączą.

Przedewszystkim węzły braterskiej przyjaźni zadziergnięto w przeszłości. Jak to pięknie wywodził na wspólnym zebraniu polskich i fińskich dziennikarzy poseł Finlandii, minister Idman: „poprzez wieki drogi obu narodów niejednokrotnie się krzyżowały. Pod berłem króla Zygmunta zjednoczone były trzy kraje, Polska, Szwecja i Finlandia, nie trwała ta unia zbyt długo, posiadała jednak doniosłe znaczenie".

Lecz nie tylko ten moment dziejowy zasługuje na uwzględnienie, Na wspólnym zebraniu prezes polskiego Związku Dziennikarzy red. Ścieżyński podkreślił, że „oba narody posuwały się równolegle drogą, która od obcego jarzma wiodła ku niepodległości", W tę samą nutę uderzył mówca fiński, dyrektor fińskiej agencji telegraficznej red. Berg, gdy stwierdzał, że oba narody „w historii powołane były do tego samego wielkiego zadania i losy ich splatały się w sposób dziwny poprzez stulecia". To też dla ludzi starszego pokolenia, którzy pamiętają przedwojenną erę przygotowań do walk o niepodległość, żywe są wspomnienia wysiłków, niejednokrotnie ściśle się ze sobą zazębiających, a przedsiębranych zarówno przez fińskich jak i polskich patriotów w dziele wyzwolenia obu narodów i krzewienia idei państwowej niezależności.

Jednak nie tylko przeszłość — i ta historyczna z przed stuleci i ta tak niedawna, gdy zarówno Finowie jak i Polacy walczyli o niepodległość — stanowi kit, spajający uczuciami przyjaźni oba narody.

Również i teraźniejszość, i obecna rzeczywistość, i obecne warunki geopolityczne, stanowią naturalny i logiczny podkład do stosunków jak najściślejszych, nie tylko na uczuciach, ale i dobrze pojętym interesie wspólnym opartych.

Polska i Finlandia są państwami, dla których „brama na świat" — brzeg morski, brzeg Bałtyku — stanowi przeolbrzymiego znaczenia czynnik w rozwoju państwa, w jego ekspansii gospodarczej, a zarazem w petencjale jego bezpieczeństwa. Nie posiadamy tego brzegu w wyłącznym władaniu, jest on podzielony między szereg państw, z których jedne posiadają olbrzymie zaplecza, inne o wiele skromniejsze. Są wielkie potencje, przywierające do fal Bałtyku i są państwa o małej liczbie ludności, dla których jednak to „okno na świat" ma najprzedniejsze znaczenie.

My polacy dobrze sobie uświadamiamy rolę, jaką odgrywa na świecie dostęp do morza. Nie tylko z punktu widzenia interesu materialnego, ale również i jego siły obronnej wobec geopolitycznej sytuacji, wobec tego geograficznego położenia kraju, w jakim się znajdujemy.

Toteż silnie akcentując zawsze i wszędzie naszą wolę pokoju, prowadząc nieodmiennie i konsekwentnie politykę na wskroś pokojową — nie zapominamy ani na chwilę, że — jak to wyraził prezes polskiego dziennikarstwa — „dumne fale Bałtyku" mogłyby każdej chwili „stać się groźne i nieprzeniknione"...

Z tego też punktu widzenia możemy oceniać nasz stosunek do szeregu państw, których ziemie przylegają do Bałtyku — państw, które z przeszłości dobrze znają ucisk obcego jarzma, a z obecnej rzeczywistości i geograficznych przesłanek niemniej dobrze uświadomiają sobie rolę morza otwartego i rolę morza zamkniętego...

Jeśli więc chodzi o nasz stosunek do Finlandii i nawzajem stosunek Finlandii do Polski — to niewątpliwie i ten wzgląd stanowi silny węzeł wzajemnej przyjaźni, chęci w współpracy i potrzeby jak najbliższych porozumień.

Dziennikarzom fińskim, bawiącym w Polsce, ta prawda z pewnością trafiła do przekonania — i niewątpliwie będą jej heroldami w opinii publicznej swej pięknej Ojczyzny.

W sprawie eksportu

Zrzeszenie Przedstawicieli Handlowych otrzymało ostatnio szereg zapytań w sprawie możliwości objęcia zastępstw fabryk polskich. Tak więc w Grecji interesują się polską produkcją tkanin bawełnianych, a w Holandii poszukują przedstawicielstwa polskich tkanin bawełnianych, wełnianych i z jedwabiu sztucznego. Kupcy z Cypru pragną objąć przedstawicielstwo polskich wyrobów wełnianych i bawełnianych oraz naczyń emaljowanych i wyrobów papierowych.

NOWA STACJA

Jedną z najważniejszych robót, wykonanych przez ministerstwo komunikacji przy przebudowie i elektryfikacji warszawskiego węzła kolejowego, jest uruchomienie stacji Warszawa-Zachodnia.

Stacja ta znajduje sie na terenie przedmieścia Ochota w sąsiedztwie dawnego przystanku osobowego Czyste t zw. szóstego posterunku. W organizacji ruchu kolejowego odgrywać ona będzie pierwszorzędną rolę jako stacja początkowa i końcowa dla wszystkich pociągów dalekobieżnych prawego brzegu Wisły. Pociągi, udające się w kierunku prawego brzegu Wisły, będą podstawiane do stacji postojowej Szczęślewice na stacji Warszawa Zachodnia, gdzie po dłuższym postoju (do 15 minut) przeznaczonym na dołączenie wagonów z pocztą i bagażem, pociągi te przy pomocy elektrowozu prowadzone będą w dalszą drogę przez stację Warszawa Główna i Wschodnia. Na stacji Warszawa Wchodnia elektrowóz zostanie zamieniony na parowóz.

Podobnie pociągi, przybywające z prawego brzegu Wisły, po zmianie parowozu na elektrowóz kierowane będą przez stację Warszawa Główna na stację Warszawa Zachodnia, celem odłączenia wagonów z pocztą i bagażem i odesłanie próżnego już pociągu do Szczęśliwic.

Dla pociągów lewego brzegu Wisły stacja Warszawa-Zachodnia odgrywać będzie rolę stacji przejściowej, gdzie odbywać się będzie zmiana trakcji parowej na elelektryczną i odwrotnie oraz odczepianie i doczepianie wagonów pocztowych. Stacją początkową i końcową dla tych pociągów będzie stacja postojowa Grochów i stacja Warszawa-Wschodnia.

Inwestując w urządzenie stacji Warszawa Zachodnia stosunkowo duży kapitał, bo około 7.000.000 zł., ministerstwo komunikacji miało na względzie nie tylko czynności organizacyjno-ruchowe, lecz również wygodę pasażerów. W tym celu zostały na stacji wykonane perony, tunele, i budynek czasowy dworca. Przewidywane jest wykonanie wiat nad peronami oraz w przyszłości powiększenie dworca.

Miarą udogodnienia, jakie daje nowy dworzec zachodni, jest fakt, że stacja ta chociaż niedawno tylko przystanek, sprzedaje miesięcznie średnio 15.000 biletów. Dowodzi to, że nowy dworzec jest istotnie potrzebny, jakkolwiek na razie nie może być należycie wykorzystany z braku właściwego dojazdu dla publiczności, narażonej na duże niewygody. Wywołuje ta słuszne protesty w formie notatek w prasie i zażaleń do dyrekcji kolejowej. Istnieje zresztą opracowany przez wydział techniczny zarządu miasta plan uregulowania terenów Ochoty, w którym przewidziano w przedłużeniu Al. Jerozolimskiej nowe ulice Szpeka i Skalmierzycką z dojazdem do stacji Warszawa Zachodnia, jednak zrealizowanie tego projektu wobec olbrzymich kosztów i trudności przy wywłaszczaniu prywatnych posiadłości nie jest możliwe w najbliższym czasie.

Niezależnie od opracowanego przez wydział techniczny zarządu miejskie o planu uregulowania Ochoty, który ze względu na wielkie koszty robót nie może być jeszcze zrealizowany — istnieje inna możliwość wykonania dojazdu do stacji Warszawa Zachodnia stosunkowo niewielkim kosztem przez przedłużenie ul. Kopińskiej, przez co uzyska się połączenie z aleją Grójecką.

Szybkie wykonanie tych robót w znacznym stopniu ułatwi komunikację licznym mieszkańcom przedmieść stolicy, przyległych do stacji Warszawa Zachodnia.

Morze - potęga Polski

Jeszcze o tegorocznych zbiorach zbóż

Jak wynika z prowizorycznych obliczeń Głównego Urzędu Statystycznego, zbiory tegoroczne w stosunku do roku ubiegłego i do przeciętnych w okresie 5-letnim przedstawiłyby się następująco: zbiór pszenicy większy jest w tym roku w porównaniu do r. u. o 5,6%, oraz większy w porównaniu z przeciętną ostatniego 5-lecia o 7,5%, zbiór żyta natomiast mniejszy jest w porównaniu r. ub. o 3,4%, a w porównaniu z przeciętną ostatniego 5-lecia mniejszy o 0,1%, zbiór jęczmienia mniejszy jest w tym roku w porównaniu do r. ub. o 0,7%, natomiast większy jest w stosunku do przeciętnej ostatniego 5-lecia o 0,8%, zbiór owsa wyższy jest w tym roku w porównaniu z r. ub. o 1,1%, a w porównaniu z przeciętną ostatniego 5-lecia większy o 4,8%, zbiór ziemiaków mniejszy będzie w tym roku w porównaniu z r. ub. o 1,3%, ale większy w porównaniu z przeciętną ostatniego 5-lecia o 3,3%.

W milionach kwintali zbiory prawdopodobnie wyniosą: pszenica około 21,2, żyto — około 63,9, jęczmień — około 14,6, owies — około 26,3, ziemniaki — około 320,7. Szacunek ten jest przybliżony i może odbiegać od ostatecznych obliczeń, dokonywanych w późniejszym czasie przez władze administracji ogólnej przy pomocy komisyj gminnych i powiatowych.

Susza, która panowała na wschodzie, a częściowo i na południu Polski, spowodowała niższe zbiory, z wyjątkiem pszenicy, w woj. wschodnich i południowych. Susza przybrała rozmiary klęski w woj. wileńskim, to też zbiory tegoroczne są tam znacznie niższe. Natomiast woj. poznańskie, po dwuletniej klęsce posuchy. w roku bieżącym na zbiory lepsze.

Zbiory pszenicy w większości województw są nieco wyższe niż w roku ubiegłym. Przy tym znaczne zwiększenie wykazuje woj. warszawskie, białostockie, wołyńskie, poznańskie, lwowskie i tarnopolskie. Natomiast znaczne zmniejszenie zbiorów pszenicy zaznacza się w woj. wileńsnim i pomorskim.

Zbiory żyta przeważnie są mniejsze niż w roku ubiegłym, szczególnie wyróżniają się pod tym względem woj. wileńskie i pomorskie. Nieco większe zbiory żyta mają woj. białostockie, poznańskie i śląskie.

Zbiory jęczmienia wyższe są niż w r. ub. w woj. warszawskim, łódzkim, białostockim. poznańskim i śląskim. W pozostałych województwach zaznacza się spadek, przy tym największy w woj. wileńskim. Zbiory owsa w woj. centralnych z wyjątkiem lubelskiego, oraz w woj. poznańskim i śląskim są większe. Zwłaszcza większe zbiory owsa będą w woj. poznańskim i łódzkim. W pozostałych województwach zbiory są mniejsze niż w r. ub. szczególnie w woj. wileńskim.

Zbiory ziemniaków są większe od r. ub. w woj. centralnych i woj. poznańskim. Pozostałe województwa mają zbiory mniejsze szczególnie woj. wileńskie, a także mniejsze zbiory ma woj lubelskie.

Polskie Zakłady Drukarsko-introligatorskie, Warszawa, Bracka 22. — Tel. 6,84,12.

Samowystarczalność polskiego przemysłu — to spokój obywateli

CENY OGŁOSZEŃ: Cała strona zł. 500·—, ½ strony zł. 300·—, ¼ strony 175·—, ⅛ strony zł. 90, 1/16 strony zł. 50, najmniejsze ogłoszenie zł. 10·—, na okładce o 25% drożej. Wśród tekstu ogłoszeń się nie zamieszcza. Opisowe i kolorowe według specjalnej umowy. Za terminowy druk ogłoszeń administracja nie odpowiada o ile nie będzie specjalnych zastrzeżeń.

REDAKCJA I ADMINISTRACJA: WARSZAWA, ŻELAZNA 80, czynne od 9. do 18. oprócz świąt

Za wydawnictwo i Redaktor odpowiedzialny: *J. Jacobskind.* Redaktor naczelny: *H. Mniszek-Tchórznicki.*